Przedruk, przeróbki i autoryzowanie - wolne bez podania źródła.

Narodowa Informacja
Prasowa
NIP
WARSZAWA I
ul. Nowy Swiat 23/25 . 15
Tel. 309-74 Konto PKO 1239

BAK
BIULETYN ANTY KOMUNISTYCZNY
wychodzi raz na tydzień

Rok II | Warszawa, dn. 23 kwietnia 1937r. | Nr. 18

KOMUNIZM NA UNIWERSYTETACH W USA

Chicago, 23.IV /BAK/ Dotychczasowa akcja propagandowa Kominternu wśród robotników amerykańskich nie dawała żadnych rezultatów. Liczne strajki, manifestacje, a nawet rozruchy - w wielu wypadkach - zakończone krwawo, zachowały do końca swe oblicze gospodarcze i nie zasiliły miejscowej partii komunistycznej.
W związku z tym, daje się zauważyć na terenie USA całkowita zmiana taktyki Kominternu, który od nowego roku rzucił bardzo duże środki na rzecz propagandy wśród sfer intellektualnych, a przedewszystkim wśród młodzieży akademickiej.
W kilku uniwersytetach doszło do poważnych manifestacji.
Między innymi, Rektor uniwersytetu w Chicago wytoczył dochodzenie przeciwko 5 studentom komunistom, którzy nawoływali do rozruchów i manifestacji w dniu 29 stycznia. Kilkunastu mniej winnym udzielono jedynie napomnienia.

TENDENCJE ODSRODKOWE W CZECHO-SŁOWACJI

Praga, 23.IV /BAK/ W żądaniach swych, pod adresem władz czeskich w Pradze, ludność karpato-ruska, a przede wszystkim słowacka, nie wykroczyła nigdy poza autonomię, gwarantującą rozwój kulturalny i gospodarczy uciskanych ziem.
Obecnie, w związku z poddaniem się Pragi pod rozkazy Moskwy, dają się zauważyć tendencje wyraźnie odśrodkowe, dążące do zupełnego rozdziału od Czechów.
Część ludności orientuje się w kierunku Węgier, część w kierunku Polski, są też koncepcje samodzielnego Państwa; niema jeszcze skrystalizowanych poglądów na przyszłość, ale - jak nas poinformował pewien wybitny przywódca słowacki - wystarczy jeszcze jakiś nierozważny krok Pragi, aby przy sprzyjającej sytuacji międzynarodowej - zaszły wypadki, przekreślające byt państwa czesko-słowackiego.

CORAZ WIĘCEJ UCIEKA Z SOWIETÓW

Czerniowce, 23.IV /BAK/ Z pogranicza rumuńsko-sowieckiego dochodzą wiadomości o bardzo licznym przechodzeniu ludności z Ukrainy sowieckiej na terytorium rumuńskie. Pomimo wielkiego niebezpieczeństwa - ucieczki przybrały charakter masowy, a wśród uciekinierów są wibitni nawet urzędnicy państwowi i partyjni.
Fakt ten tłumaczony jest wielkim głodem, jaki obecnie zapanował wobec konfiskaty ostatnich zapasów zbóż na zasiew.

SOWIECKIE SZKOLNICTWO W CZERKIESJI

Sowieckie tuby propagandowe głoszą na cały świat, że szkolnictwo wyższe w ZSRR zorganizowane jest wspaniale i to nietylko na terenie rdzennej Rosji ale i w krajach podbitych.Tymczasem nieraz sama prasa sowiecka przyczynia się do zdekonspirowania zupełnie innej prawdy.

Mamy właśnie do zanotowania ciekawy fakt tego rodzaju. "Krasnaja Czerkiesja" donosi z Erken-Szachar, że w tamtejszym "Zootechnikum" dostarczającym dla całego kraju zootechników, weterynarzy i instruktorów hodowlanych,dzieją się niesłychane rzeczy.

Od dłuższego już czasu personel wykładający nie otrzymuje wynagrodzeń, zaś studenci - stypendiów.

Sale są nieogrzane, niezamiecione, i nie posiadają żadnych urządzeń. Łaźnia -niesłychanie brudna- dostępna jest tylko raz na 2 miesiące /!/. Bielizna /tylko 1 komplet /prana jest 2-3 razy do roku i zwracana w stanie brudnym.

W tych warunkach 350 studentów i kilkudziesięciu profesorów głoduje, marznie i zżerane jest przez insekty. Że wogóle jeszcze są przy życiu - zawdzięczać należy okolicznej ludności.

Sowieckie naczelne władze szkolne i lekarskie wielokrotnie dokonywały "wysokiego smotru", ale wszystko kończyło się na nie czytanych przez nikogo raportach i na kiwaniu głowami.

Kiedyż nadejdzie proletariacka sprawiedliwość - kończy "Krasnaja Czerkiesja"- i kiedy wyższa uczelnia stanie się wzorem organizacji, nauki i postępu? /BAK/

CIEKAWY PROJEKT

W pismach paryskich pojawił się ciekawy artykuł jednego z francuskich intellektualistów na temat najtańszego i najskuteczniejszego sposobu likwidacji komunizmu.

Autor proponuje wywieść wszystkich komunistów europejskich do ZSRR, natomiast sowieckich - do zachodniej Europy.Jedni i drudzy,po zapoznaniu się ze stanem faktycznym, staną się największymi wrogami komunizmu i ZSRR.

Oczywiście jest to żart, ale nie pozbawiony słuszności./BAK/

"ZIEMIA OBIECANA"

Moskwa, 23.IV /BAK/W Moskwie rozeszła się pogłoska, że obydwaj dotychczasowi zastępcy Komisarza handlu wewnętrznego - Rozenholca, zostali aresztowani.O losie ich nic nie wiadomo. Nowym zastępcą Rozenholca został dotychczasowy przedstawiciel handlowy Sowietów w Niemczech, niejaki Lejba Fridrichson.Jak widać -wbrew pogłoskom- "nasi" trzymają się./BAK/

Serwis artykułowy

WSZYSTKO TO JUŻ BYŁO... /Kiedy kolej na Stalina?/

Rewolucja rosyjska w całym swym przebiegu i konsekwencjach, niczym się nie różni od wszystkich innych tego rodzaju wydarzeń historycznych.
A więc, zaczęło się od tajnej propagandy i skromnych manifestacji, dalej po przez zamachy i akty teroru - doszło aż do rewolucji, która dzięki sprzyjającym okolicznościom dziejowym udała się w całej rozciągłości.
Zaczęły się nowe rządy nowych władców.
Listy proskrypcyjne, pozbawianie mienia, wolności i życia - zwolenników faktycznych i przypuszczalnych starego reżimu, szybkie wytwarzanie kadr, gotowych do objęcia stanowisk w imieniu nowego ustroju - oto program najbliższego okresu.
Narazie wszystko szło składnie. Nie było waśni ani kłótni wśród "wodzów". Dwójka: Lenin i Trocki - ich bliska współpraca, energia i bezwzględność, utrzymywało w ryzach wszystkich przypuszczalnych kandydatów na sukcesorów.
Alić jednego zabrała śmierć, drugi nie potrafił zachować w swym ręku spuścizny.
Przyszedł Stalin ze swoją kliką, wynosząc pod niebiosa zasługi i sławę ... umarłych twórców i wodzów komunizmu oraz państwa sowieckiego, a gnębiąc żywych.
Poprostu ówczesnych konkurentów.
Tak, ale "szósta część globu" ma też miliony obywateli, którym trzeba było dać pracę, chleb, odzież, mieszkanie i choćby część przyobiecanych wartości kulturalnych. Przynajmniej uświadomionym.
Zaczęły się eksperymenty, doświadczenia, zaczęto stosować coraz to nowe systemy i programy. A wszystko i zawsze "zgodnie" z ideą socjalizmu. Przynajmniej tak kazano wierzyć.
Oczywiście, że na koszt, za nędzę i cierpienia mas.
Tłumaczono poprostu, że umierają tysiące, ale zato żywych pozostaje miliony. Że ci żywi doczekają lepszych warunków bytu, szczęśliwszej przyszłości.
Umierający i umarli - nie mogli protestować, a żywi?... Wszak cierpliwość ludów wschodu jest dostatecznie znana: czekali.
Gdy poprawa zbyt długo nie nadchodziła i gdy stawało się jasnym, że wogóle nadejść nie może, zastosowano starą i wypróbowaną metodę: powiesić lub rozstrzelać kilku małych złodziei i szkodników, gniew ludu utopić w ich krwi, a w ten sposób przedłużyć swe panowanie i korzyści.
Gdy i to zaczęło zawodzić - wyciągnięto z lamusa zawsze aktualne hasła nacjonalizmu, później szowinizmu i pychy.
Jednak długie lat dwadzieścia ośmieliło pomocników ambitnych; odięło nimb sławy i nieomylności wodzom.
Skutki nadeszły szybko. Wzajemne mordowanie się. Marat, Danton, Ro-

-bi...

[illegible]

[illegible]

[illegible] ... /Który kolej... [illegible]/

[illegible] przypadku [illegible] rozwiązanie [illegible]

[illegible]

[illegible] wydaniu [illegible]

[illegible]

[illegible] sięgnąć [illegible]

bespierre...
Na każdego przychodzi kolej.Wszyscy wzajemnie się dekonspirują, ukazując ludowi prawdziwe swe oblicza.Wczoraj Radek oskarżał, dziś jego zamykają, jutro zaaresztowani zostaną sędziowie i prokuratorzy.
Do niedawna! bohaterowie i zasłużeni, dziś okazują się zdrajcami ludu, podłymi wrogami, lokajami faszyzmu itd, itd.Nawet pospolitymi złodziejami i przestępcami.
Taki Jagoda naprzykład.Za te same czyny dostawał ordery, odznaczenia, uznanie i władzę, a za parę tygodni -za te same czyny- zawiśnie lub zostanie rozstrzelany.
Jedno z pism polskich zebrało epitety, jakiemi obdarzano Jagodę w ciągu jego kariery:

przed aresztowaniem:	po aresztowaniu:
jeden z wodzów światowego proletariatu,	podły lokaj faszyzmu i sługus gestapo,
nasz ukochany przywódca,	najpodlejszy z podłych,
genialny kierownik naszego kraju,	największy złodziej,
wniósł szczęście do naszych wiosek,	najokrutniejszy kat ludu itd.

A o co jest oskarżany ten filar komunizmu?
Że organizował zamachy, spiski i sabotaże, że ułatwiał ucieczkę trockistom i sabotażystom, że przygotowywał bunty w armii, że nie przeciwdziałał zamachom, o których wiedział, że /będąc ministrem!/ usiłował zbiec i, że w tym celu wysłał zagranicę masę pieniędzy i złota, skradzionego poprostu ze skarbu państwa.
Piękni wodzowie proletariatu, co?!
Zupełnie logicznie zapyta czytelnik:"na kogo teraz kolej?"
Odpowiedź ciśnie się sama:"Na Stalina".
Może już jutro, pojutrze przyjdzie jakiś nowy Napoleon, wymiecie resztki komunistycznych śmieci, przyjdą nowe listy proskrypcyjne, aż wreszcie lud zmądrzeje i przestanie wierzyć wszelkim zbawcom, którzy chcą budować na walce, nienawiści i niesprawiedliwości.
Pisząc to wszystko, nie kierujemy się ironią.Chodzi nam tylko o to, aby wykazać, że polski "ideowy" komunista, to głupiec, którego nieświadomość -z pełnym cynizmem- wykorzystują Kamieniewy, Radki, Staliny i Jagody, a "nieideowy" agitator - to poprostu kompan "wodzów socjalistycznego państwa", który za dobre pieniądze - nagania do "interesu" naszych naiwniaków./BAK/

Redaktor Odpowiedzialny:Marian Artemski

BIULETYN ANTY-KOMUNISTYCZNY
Redakcja i Administracja
Warszawa I, ul. Nowy Świat 23/25 m. 15
Tel. 309-74 Konto P. K. O. Nr. 1.239